POLSKA THE TIMES junior

Prosto z 15-ki

Szkoła Podstawowa nr 15
ul.Kętrzyńskiego 10
10-507, Olsztyn

Numer 12 11/18

WWW.JUNIORMEDIA.PL

ORGANIZATOR PROJEKTU POLSKA PRESS GRUPA

PARTNER Fundacja orange

ŚWIĘTUJEMY 100-lecie ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI

Marsz BIAŁO-CZERWONY

DROGA POLSKO !

Życzę Ci mądrych obywateli, którzy będą Cię zawsze bronić, pielęgnować, szanować i kochać.Takich, którzy mimo przeciwności i strachu nie opuszczą Cię w potrzebie.

Życzę Tobie, droga Polsko, żebyś była domem wszystkich Polaków, do którego zawsze będzie można wrócić.

By już nikt nie musiał Cię porzucić i tęsknić za powrotem , aż do bólu.

Życzę ci kochana Polsko, abyś była zawsze wolna i niepodległa.

Pozostań zawsze piękna, mądra i bez podziałów w społeczeństwie.

KOCHAM CIĘ POLSKO !

Uroczysty apel

TYDZIEŃ DLA NIEPODLEGŁEJ

Świętowanie 100-lecia niepodległości naszego kraju rozpoczęliśmy już na tydzień przed 11 listopada. Już piątego listopada w naszej szkole dominowały dwa kolory -biały i czerwony. Każda klasa miała zaprezentować się w polskich barwach narodowych i zrobić sobie klasowe zdjęcie do konkursu „Moja klasa biało-czerwona. Najlepiej wypadły następujące klasy Ic, IIb, Vd, VIIa, VIIIa. Następnego dnia tj. szóstego listopada mieliśmy konkurs historyczny. Było sporo ciekawych pytań. Ja byłam zawodnikiem reprezentującym klasę Vc. Dla mnie pytania były bardzo ciekawe np.: W jakim mieście urodził się Karol Wojtyła? Jakie województwa sąsiadują z województwem warmińsko-mazurskim? Każdy uczestnik miał trzy baloniki, zawodnik, który źle odpowiedział na pytanie miał przebijany balonik. Uczeń, któremu wszystkie balony zostały przebite odpadał z gry. W finale został mi jeden balon i gra została zakończona. Wygrałam spośród uczestników klas 5 i 6.

Julia z Vc

Konkurs Jaka to melodia?

Moja klasa BIAŁO-CZERWONA

Marsz Biało-Czerwony

Kolejnego dnia tj. siódmego listopada przypominaliśmy sobie historię naszego kraju zapisaną w piosenkach i pieśniach patriotycznych. Jednym słowem odbył się konkurs „Szkolna Jaka to melodia". Reprezentacje klas IV-VIII brały udział w zabawie, w której wymagana była znajomość polskich utworów patriotycznych. Całkiem sporą wiedzę w tym zakresie miały klasy 4c,5a,6c,7c i 8a.

W czwartek ósmego listopada przyszliśmy do szkoły ubrani na galowo, ponieważ w tym dniu mieliśmy uroczysty apel z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości. Apel przygotowali uczniowie klasy 8c wraz z wychowawcą. Było bardzo uroczyście, w pigułce przedstawiono nam naszą historię odzyskania niepodległości przez Polskę.

A w piątek dziewiątego listopada o godzinie 11.11 zaśpiewaliśmy wspólnie hymn Polski, a następnie wyszliśmy na Marsz Biało-Czerwony. Razem z uczniami szkół artystycznych (Liceum Plastyczne i Szkoła Muzyczna) w rytmie werbli przeszliśmy ulicami Starego Miasta. Mieliśmy w rękach biało-czerwone balony, flagi i uśmiechy na twarzach. Na koniec, przy starym ratuszu śpiewaliśmy patriotyczne pieśni np.: Rotę. Przemówił do nas Marszałek, czyli uczeń przebrany za Józefa Piłsudskiego.

DD

ŚPIEWANIE HYMNU POLSKIEGO

NASZA SZKOLNA WYCIECZKA DO KRAKOWA

W październiku zorganizowano w naszej szkole wycieczkę do pięknego Krakowa. Uczestnikami wycieczki byli chętni uczniowie z klas V-VII. Jechaliśmy autokarem, a pogodę mieliśmy bardzo dobrą jak na podróż, czyli nie padało. Kraków i okolice to skarbnica cudownych i atrakcyjnych miejsc do odwiedzenia. My mieliśmy plany na zwiedzenie Krakowa, wizytę w Kopalni Soli „Wieliczka" i zabawę w Energylandii. Na mnie ogromne wrażenie zrobił jeden z najsłynniejszych, jak nie najsłynniejszy dzwon w Polsce - **Dzwon Zygmunt**. Znajduje się w **Wieży Zygmuntowskiej** przy katedrze wawelskiej. Zapamiętałem pewną legendę, która głosi, że dopóki dzwon wisi na wieży, nic złego nie spotka Krakowa.Mam również piękne wspomnienia z Wieliczki. Nigdy wcześniej nie odwiedziłem kopalni soli, ale bardzo mi się podobały solne komnaty i mieliśmy okazje zjeść tam obiad. Wszystkim bardzo podobała się wizyta w Energylandii, czyli rodzinnym parku rozrywki. Atrakcji było co niemiara , każdy z nas wychodził z wypiekami na twarzy, czas nam miną bardzo szybko. Wróciliśmy do domu zmęczeni, ale mega zadowoleni. **GP**

Wielki Dzwon Zygmunt .

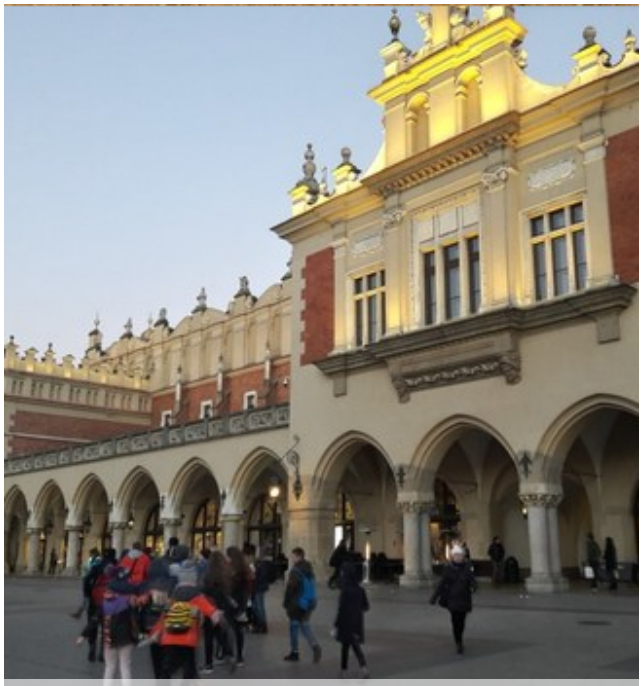

Starówka w Krakowie .

. .

Nasze pocztówki

BohaterON. Włącz historię!

KAMPANIA OGÓLNOPOLSKA

Pani od historii zaproponowała nam udział w akcji pisania kartek do żyjących uczestników Powstania Warszawskiego. Akcja ma nazwę BohaterON- włącz historię! I właściwie nie trzeba być uczniem aby wziąć udział w tej akcji. Każdy chętny może to zrobić.

Zabraliśmy się do pracy z wielkim zapałem. Nasze podziękowania płyną głęboko z naszych serc. Każdy z nas starał się jak najładniej napisać życzenia, żeby osobie, która otrzyma od nas kartkę było miło, że ktoś o niej pamięta. W ten sposób chcieliśmy upamiętnić i uhonorować ich odwagę i patriotyzm. Ludzie Ci zasłużyli na naszą wdzięczność, pamięć i szacunek.

Gdy moja mama przeczytała przygotowaną przeze mnie kartkę to powiedziała, że jest bardo dumna ze mnie. Ja jestem ciekawa jak zareaguje odbiorca moich życzeń. Czy się wzruszy, bo przypomni mu się ten czas gdy walczył o nasz kraj, naszą stolicę.

KK

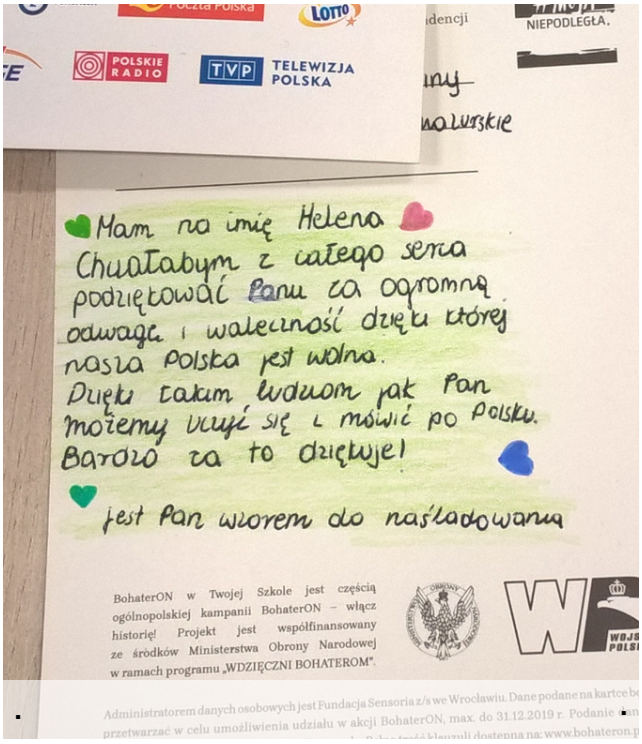

BICIE REKORDÓW

Po raz trzeci w naszej szkole biliśmy rekordy w Światowym Dniu Bicia Rekordów. Wszystkie konkurencje przygotowała Pani Ela Popik ze świetlicy, a pomagali nauczyciele WF-u.

Zaczęliśmy o godz.10.45- wspólnym czytaniem tekstu Polak Mały. Następnie wspólne granie na dowolnym instrumencie „Kurki trzy" , tu najwięcej było naszych uczniów uczących się w szkole muzycznej. Potem wspólne czytanie „Na straganie". Było nas sporo i wszyscy z wielkim zapałem czytaliśmy nagłos.

Mnie najbardziej podobała się konkurencja wspólnej gry na kubkach Cup song, no i wspólny taniec Zumba kids „Toca-toca". Tańczyliśmy razem z nauczycielami WF-u. Ale to nie wszystko, czekały na nas konkurencje sportowe: pompki, kubeczki Speed Stacks, zwisy na drabinkach, odbicia piłeczką tenisa ziemnego, kozłowanie piłki koszykowej i podbijanie piłki nożnej .

Ja wzięłam udział w konkurencji rzutu piłką lekarską, ale nie poszło mi za dobrze. Będę trenować do przyszłego roku. Cieszę się, że w naszej szkole odbywają się takie ciekawe konkurencje. **ZUZIA**

Kubeczki Speed Stacks

Odbijanie piłki rakietką

Granie utworu "Kurki Trzy"

Kto więcej ten lepiej!

Opatrunek ręki

ZAJĘCIA Z PIERWSZEJ POMOCY PRZEDMEDYCZNEJ

Od września uczestniczymy w zajęciach udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Ostatnio uczyliśmy się opatrywać ranę kciuka oraz ranę głowy. Były to ciekawe zajęcia z dużą ilością bandaży, jednak najbardziej podobała nam się nauka opatrywania głowy. Wtedy uczyłyśmy się jak nakładać czepiec Hipokratesa. Jest to opatrunek na owłosioną część głowy. Wykonuje się go za pomocą dwóch bandaży. Jego nazwa pochodzi od Hipokraktesa - greckiego lekarza z V/IV w. p. n. e., uważanego za prekursora współczesnej medycyny. Nie jest to łatwy opatrunek, ponieważ trzeba jednocześnie trzymać dwa bandaże, które w naszych niewprawionych rękach bardzo często wypadały. Nasze czepce nie zawsze wyglądały idealnie. Jednak każdy wie, że ćwiczenia czynią mistrza. My nie zrażamy się niepowodzeniami i cały czas ćwiczymy udzielanie pierwszej pomocy. Lubimy przychodzić na te zajęcia, ponieważ zawsze możemy się czegoś nowego nauczyć.

Dominika&Julia

Czepiec Hipokratesa

BLISKO, CORAZ BLIŻEJ ZAKOŃCZENIA PRAC NA BOISKU!

5 listopada 2018r.

Codziennie z zaciekawieniem obserwujemy prace wykonywane na naszym nowym boisku. Każdego dnia można zauważyć postęp w wykonaniu poszczególnych prac.

Ostatnio robotnicy położyli nową powierzchnię na głównej części boiska. Wokół położono kostkę brukową, a na trybunach zaczęto montować ławeczki, z których będziemy mogli obserwować sportowe rozgrywki. Zdemontowano stare ogrodzenie i już powoli widać montowane przęsła nowego ogrodzenia. Będą w kolorze ciemnej zieleni.

Utrudnienia związane z budową nowego boiska są duże, na przykład rodzice nie mają gdzie parkować samochodem przy szkole. Trzeba sobie szukać miejsca gdzieś na osiedlu, ale to nic, jakoś sobie dają radę.

Wszyscy liczymy, że niebawem będziemy cieszyć się z nowego boiska. P.G

Nowe ogrodzenie

ALVARO SOLER .

MUZYKA, KTÓRĄ UWIELBIAM

ALVARO SOLER- artysta z Hiszpanii

Alvaro Soler to wybitny hiszpański piosenkarz i autor tekstów. Moimi ulubionymi utworami są SOFIA, ANIMAL, AGOSTO, LA CENTURA i LIBRE. Piosenkarz jest Hiszpanem i tworzy w tym języku. Alvaro Soler urodził się w 1991 roku w Barcelonie. W wieku 10 lat wyjechał z rodzicami i rodzeństwem do Japonii, gdzie uczył się grać na fortepianie. Do Hiszpanii powrócił w wieku 17 lat. Rozpoczął wtedy studia w Szkole Inżynierii i Sztuki w Barcelonie. Studiował inżynierię wzornictwa przemysłowego. Jednak pociągała go muzyka i wraz z braćmi założył swój pierwszy zespół „ESCAPIST". W maju 2011 roku wygrali muzyczny konkurs uniwersytecki, a w grudniu tego roku zmienili nazwę na URBAN LIGHTS. Alvaro również pracował w agencji modeli w Barcelonie. W 2014 roku Alvaro opuścił zespół, w którym był tylko klawiszowcem i w kwietniu 2015 roku zadebiutował piosenką „EL MISMO SOL" – co znaczy -to samo słońce. Za ten utwór zdobywał liczne nagrody, ciekawe jednak jest to, że ta piosenka dotarła na pierwsze miejsce listy utworów najczęściej granych w radiu w Polsce. W 2015 roku wydał swój debiutancki album studyjny- ETERNO AGOSTO. A w tym roku premierę miała również druga wersja piosenki EL MISMO SOL- nagrana wspólnie z Jennifer Lopez. Rok później album ETERNO AGOSTO został wzbogacony o piosenki SOFIA , ANIMAL oraz LIBRE. Ten ostatni utwór Alvaro nagrał razem z Moniką Lewczyk z Polski, Paty Cantu z Meksyku oraz z Emmą Marrone z Włoch. Alvaro co roku odbywa trasę koncertową po Europie, często występuje w Polsce. W 2018 roku gościł na Festiwalu w Opolu, na Sylwestrze z Polsatem w Katowicach oraz w Lublin Arenie we wrześniu. W tym roku Alvaro wydał drugi album studyjny zatytułowany MAR de COLORES- Morze kolorów. Promowały go takie piosenki jak LA CINTUEA, PUEBLA oraz ELLA. Alvaro interesuje się motoryzacją, zbiera stare samochody i nie przepada za piłką nożną, za to lubi pływać.

GABRYSIA z 6c

Wyobraź sobie, że jesteś wolontariuszem w ZOO !

Na lekcji języka angielskiego pisaliśmy blog na temat pracy w ZOO jako wolontariusz. I to jest moje wypracowanie, które napisałam w języku angielskim.

Hello everybody!
I've got great news. I'm a volonteer in a zoo. I decided to help in a zoo because I found out they had unicorns there. I always wanted to take care of a unicorn. One day I was passing by the local zoo and I saw that they were looking for volunteers. I had a lot of free time so I came and registered.

First I had to choose an animal that I wanted to look after. I was supposed to feed it, play with it and teach every thing through training.

Unicorns eat cakes and they also loke petals of some flowers, for example daisies. What do they drink? They like drinking dew. It's a bit about unicorns, my favourite animals.
One day I came to the zoo as everyday at 12 o'clock. It was a very beautiful sunny day so I was

LUNA

going to play a bit with my Luna (it was the name of the unicorn that I was dealing with). When I entered the catwalk, Luna curled up in the corner. When I tried to feed her, she didn't want to touch anything.
After a moment she jumped up and ran away. I ran after her very quickly. She stopped at the zoo wall. I slowed down, went to her and slowly put my hand on her head. She sniffed at it, licked and let me stroke her. I cuddled up to her head and we went back to the catwalk. Luna didn't want to eat anymore but she played with me and ran on the grass. It was great time.

Working with animals isn't easy but it's very interesting. I will never forget that. I also recommend you to register as a volunteer,
Volunteers never too many !
Julia z 7b

Mój mały Puszek.

MÓJ MAŁY KRÓLICZEK MINIATUROWY

Cześć!

Mam na imię Julia i od kilku tygodni jestem szczęśliwą właścicielką króliczka miniaturowego. Nazwałam go Puszek, ponieważ jego sierść jest tak fantastycznie mięciutka, że aż miło się go głaszcze. Mój mały przyjaciel jest szczególnie łasy na głaskanie i drapanie jego główki i uszów. Ostatnio dużo czytam o prawidłowym opiekowaniu się króliczkiem i wiem, że ważna jest przede wszystkim odpowiednia dieta, by uniknąć problemów żołądkowych. Króliki najczęściej dostają do jedzenia pokarm granulowany i siano. Dobrej jakości granulaty są bardzo dobrym pożywieniem, ponieważ zawierają wszystkie niezbędne składniki odżywcze. Niektórzy karmią swoje króliki wyłącznie tego rodzaju pokarmem oraz sianem, ale lepiej jest stosować bardziej urozmaiconą dietę, złożoną również z innych rodzajów gotowych pokarmów dla królików, świeżych i suszonych ziół i traw, nieokorowanych gałązek drzew, warzyw i owoców.Smacznym i zdrowym urozmaiceniem codziennych posiłków będą warzywa i owoce. Z warzyw podaje się marchewkę, seler liściowy, seler naciowy, rzodkiewkę, paprykę, sałatę. Wskazane jest również zaszczepienie królika przeciw pomorowi króliczemu, który jest bardzo groźną chorobą zakaźną. Ja już to zrobiłam u weterynarza. Poszłam tam razem z moim tatą i zaszczepiliśmy Puszka. Mój króliczek mieszka w dość dużej klatce, ale często wypuszczam go na spacery po mieszkaniu. On to bardzo lubi i wtedy biega i podskakuje jak szalony, a gdy już się zmęczy to wchodzi pod moje łóżko i z stamtąd obserwuje nas. Pewnego dnia o mały włos nie rozdeptałabym maluszka, ale na szczęście udało mi się w ostatniej chwili przestawić stopę w innym kierunku.Podstawowym wyposażeniem klatki mojego króliczka są miski na pokarm, paśnik na siano, poidło oraz domek. Króliki nie biegają w kołowrotku, więc jest on zbędny. Miski i paśnik najlepiej kupić metalowe lub ceramiczne, ponieważ takie będą odporne na pogryzienie. Jeśli chodzi o domek, to w sklepach sprzedawane są głównie domki wykonane z drewna lub z plastiku. Ja taki drewniany domek mam, więc mój króliczek go pogryzie. Domek z tworzywa również mógłby gryźć, ale istniej ryzyko, że pokaleczy się przy tym kawałkami plastiku. Ja jestem bardzo zadowolona z mojego małego przyjaciela i wszystkim polecam posiadanie jakiegoś małego przyjaciela.

COŚ NA ZĄB

Śmieszne Mumie

Dzisiaj polecam Wam prosty przepis na MUMIE

Składniki:
- 250 g mąki,
- 120 ml mleka,
- 1 jajko,
- 6 g drożdży instant,
- 2 łyżki oleju,
- 0,5 łyżki cukru,
- szczypta soli,

8-10 parówek (raczej krótkich)
Na zrobienie oczu : ser i ziarenka pieprzu.

Sposób przygotowania:
Drożdże rozpuszczamy w ciepłym mleku z cukrem, dodajemy olej.
Do mąki dodajemy sól i wbijamy jajko.
Następnie wlewamy mieszankę mleka z drożdżami i zagniatamy ciasto.
Wyrobione ciasto odstawiamy przykryte ściereczką w ciepłym miejscu do wyrośnięcia na 30 minut.
Ciasto wałkujemy i kroimy w cienkie paski.
Każdą parówkę zawijamy w cienkie paseczki ciasta, formując tak jak na zdjęciu.
Układamy je na blaszce wyłożonej pergaminem i zapiekamy w piekarniku rozgrzanym do 180 stopni przez około 20 minut.
Później dorabiamy oczy z sera i ziarenek pieprzu.

Życzę smacznego